

ELEWACJE

wykonane pacą

Mimo pojawienia się różnych nowych materiałów elewacyjnych, do wykańczania domu od zewnątrz wciąż najczęściej wykorzystywane są tynki. Chronią mury przed niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi i nadają im ładny wygląd. Sprzedaje się je nie tylko jako pojedyncze produkty, ale wchodzi również w skład kompletnych systemów ociepleń.

Marcin Grębiszewski



Rynkowa oferta gotowych mieszanek i mas tynkarskich jest ogromna. Producenci proponują tynki o różnych walorach dekoracyjnych – gładkie, fakturowane, białe lub kolorowe. Sprzedawane są masy do wykonywania tynków grubo- i cienkowarstwowych. Niektóre mają właściwości ciepłochronne, a są i takie, które przyczyniają się do osuszania zawilgoconych murów.

Większość tynków sprzedawana jest w postaci suchych mieszanek, które przed użyciem trzeba rozrobić z odpowiednią ilością wody. Pakowane są w worki o pojemności 25, 30, 40 kg. Niektóre tynki są zaś gotowe do użytku, gdyż mają postać półpłynnej masy. Te są pakowane w plastikowe wiaderka o pojemności 15, 20, 30 kg.

Wiele z tynków przeznaczonych do elewacji może być z powodzeniem stosowanych do wykańczania ścian także wewnątrz domu.

Do niedawna tradycyjne tynki wykonywało się samodzielnie na placu budowy. Dziś można również pokusić się o ich własnoręczne skomponowanie, ale wygodniej jest kupić gotową suchą mieszankę. Tradycyjne tynki zazwyczaj nie są barwione, więc trzeba je po nałożeniu malować. Ciężko też uzyskać na ich powierzchni interesującą fakturę. Po nałożeniu mają grubość około 10-30 mm, a więc dobrze nadają się na wszystkie podłoża, także te nierówne.

Tynki cementowo-wapienne
Są bardzo popularne i niedrogie. Mogą być nakładane ręcznie lub za pomocą specjalnego agregatu na wszystkie podłoża pochodzenia mineralnego [1]. Odnaczają się dużą trwałością i wytrzymałością

ścią. Są odporne na szkodliwe warunki atmosferyczne. Niektóre z nich wzbogacone są domieszkami hydrofobizującymi, czyli powodującymi „odpychanie” wody. Sprzedawane są też cementowo-wapienne gładzie. Mają one bardzo drobne kruszywo i dzięki temu można z nich wykonywać cienkie oraz w miarę gładkie warstwy wykończeniowe na podkładzie z tradycyjnego tynku.

Tynki cementowe

Używa się ich do wykańczania ścian, które mają kontakt z wodą lub wilgocią. Są polecane zwłaszcza do ścian piwnicznych lub fundamentowych. Tynkuje się nimi cokoly i te fragmenty ścian, które są szczególnie narażone na uszkodzenia (np. te, wzdłuż których przebiegają schody)

Tynki wapienne

Są rzadko stosowane w budownictwie indywidualnym. Używa się ich raczej przy renowacji budynków zabytkowych, które były wcześniej wykończone takim właśnie tynkiem. Tynki wapienne mają większe zastosowanie wewnątrz domów.

Tynki cienkowarstwowe

Nazwę swą zawdzięczają temu, że ułożone na ścianie mają grubość nie większą niż 5-8 mm **2**. Pomimo tego są bardzo trwałe i odporne na uszkodzenia. Stosuje się je jako tynki samodzielne lub robi z nich warstwę wierzchnią na tynkach cementowo-wapiennych. Ich trwałość ocenia się na 10-20 lat, ale może dochodzić do ponad 50.

W sprzedaży są cienkowarstwowe tynki:

1 Tynki cementowo-wapienne mają dużą trwałość i są niedrogie (fot. Mapei)



2 Tynki cienkowarstwowe można nakładać ręcznie lub za pomocą agregatu (fot. Baumit)

■ **akrylowe** – są to przeważnie masy gotowe do nakładania, ale sprzedawane są również w postaci suchej mieszanki. Często mają domieszki środków grzybobójczych. Łatwo się je nakłada i mają bogatą kolorystykę. Schną około 1 doby. Charakteryzują się niską paroprzepuszczalnością. Tynki te mają jednak słabą wytrzymałość na działanie ognia. Klasyfikowane są jako trudnozapalne lub nierozprzestrzeniające ognia. Nie służą im też promienie UV;

■ **mineralne** – to suche mieszanki na bazie cementu i wapna. Są odporne na wodę i przepuszczają parę wodną. Są również niepalne. Schną nie dłużej niż 2 doby. Z upływem czasu zwiększają swoją wytrzymałość. Ich wadą jest skromny wybór kolorów, w porównaniu z innymi tynkami cienkowarstwowymi. Są też dosyć trudne do doczyszczania, gdy ulegną zabrudzeniu;

■ **mineralno-polimerowe** – w tynkach takich dodatek spoiwa polimerowego poprawia urabialność zaprawy. Dzięki temu nanosi się je łatwiej niż cienkowarstwowe tynki mineralne. Zwiększają też przyczepność masy i jej elastyczność. Promienie słoneczne pogarszają cechy tego typu tynków – osłabiają przyczepność, zmniejszają elastyczność i odporność na wodę. Aby wyeliminować tę wadę, producenci modyfikują zaprawę mineralno-polimerowe domieszkami uodparniającymi je na promieniowanie UV;

■ **silikatowe (krzemianowe)** – najczęściej sprzedawane są jako masy gotowe do nakładania. Ich głównym składnikiem jest szkło potasowe. Pozostałe komponenty to polimery oraz modyfikatory zagęszczające oraz przeciwspieniające. Tynki te są odporne na działanie wody i jednocześnie paroprzepuszczalne. Po nałożeniu schną około 2-3 dni. Odznaczają się również sporą elastycznością. Mają pewną niezwykle interesującą cechę. Reagują mianowicie z dwutlenkiem węgla, którego pełno jest w atmosferze, i w wyniku tego zwiększają swoją trwałość wraz z upływem czasu;

■ **silikonowe** – produkuje się je na bazie żywicy metylosilikonowej. Są odporne na wodę i paroprzepuszczalne. Po nałożeniu schną około 2-3 dni. Bardzo dobrze radzą sobie z brudem, bo po deszczu ulegają samooczyszczeniu. Ich kolory są trwałe i intensywne.

Faktury tynków cienkowarstwowych

Argumentem, który powoduje, że wiele osób decyduje się na tynki cienkowarstwowe jest to, że można dzięki nim uzyskać elewację z dekoracyjną fakturą. Tynki dostosowane są do konkretnego rodzaju faktury. Kupić więc można masy do faktury typu kornik, baranek lub do faktury grysowej, drapanej, zacieranej bądź mozaikowej **3**, **4**, **5**. Sprzedawane są też tak zwane tynki strukturalne **6** (np. Bayosan Structo), z których można uzyskać bardzo wiele różnych efektów dekoracyjnych, a wszystko zależy od inwencji wykonawcy i użytych narzędzi. Warto jednak pamiętać, że im mniej gładka jest powierzchnia tynku, tym bardziej zbiera się na niej brud.



3 Faktura kornikowa może być nakładana tak, by rowki przebiegały pionowo, poziomo lub półkolistnie (fot. Henkel)



6 Tynki strukturalne pozwalają na uzyskanie wielu różnych faktur (fot. Henkel)



7 Dobór koloru tynku może być kłopotliwy, ale pomogą w tym specjalne wzorniki i fachowe doradztwo w firmach (fot. Sto-ispo)



4 Tynki o fakturze mozaikowej zawierają w sobie kolorowe kruszywo krzemianowe lub drobny żwirek. Są szczególnie polecane na cokoły (fot. Henkel)

Jak dobrać kolor elewacji

Zanim wybierze się tynk warto zrobić wycieczkę po jednym, czy dwóch osiedlach domów jednorodzinnych i podpatrzeć, jakimi tynkami są wykończone. Taki rekonasans to źródło wielu inspiracji. Później trzeba będzie zapoznać się z wzornikami tynków, prezentowanymi w sklepach **7**. Warto wówczas pamiętać, że próbki zawsze wydają się ciemniejsze niż w rzeczywistości. Powinno się wziąć na to poprawkę i wybrać tynk nieco jaśniejszy, niż ten pierwotnie upatrzonej. Zdecydować się można na tynk, który będzie miał powierzchnię gładką lub fakturowaną. Upewniwszy się już co do rodzaju tynku i kodu wymarzonego koloru, śmiało można złożyć zamówienie.



8 Tynki renowacyjne pomagają osuszyć zawilgocone ściany (fot. Baumit)



5 Faktura kamyczkowa lub gresowa jest lekko chropowata. Uzyskuje się ją przez rozpraszanie masy tynkarskiej pacą z tworzywa sztucznego (fot. Henkel)

Tynki renowacyjne

Są to specjalne tynki cementowo-polymerowe. Wykorzystuje się je w procesie osuszania zawilgoconych murów **8**. Tynkuje się nimi ściany, które były osuszone metodą termoiniekcji, iniekcji ciśnieniowej lub grawitacyjnej. Mają porowatą strukturę, więc umożliwiają odparowanie wody ze ścian. Tynki te niwelują negatywne skutki tak zwanych „wysoleń”, czyli tworzenia się skupisk soli na murach, które są lub były zawilgocone. Tynki renowacyjne mają również właściwości hydrofobizujące. Zawilgocenie tynków jest więc utrudnione. Warstwa tynku renowacyjnego powinna mieć około 20 mm grubości.

Tynki ciepłochronne

Tynki takie poprawiają izolacyjność termiczną ścian zewnętrznych, zwłaszcza jednowarstwowych (wykonanych na przykład z ceramicznych pustaków poryzowanych Porotherm lub Poroton). Nie mogą być jednak używane zamiast materiału termoizolacyjnego w ścianach dwu- i trójwarstwowych.

Tynki ciepłochronne produkuje się na bazie cementu i wapna. Dobrą izolacyjność (współczynnik przewodzenia ciepła (wynosi od 0,1 do 0,06 W/mK) zapewnia domieszka granulek styropianowych. Tynki tego rodzaju są paroprzepuszczalne. Można je stosować na prawie wszystkie podłoża. Nadają się do nakładania



9 Tynki ciepłochronne poprawiają izolacyjność termiczną ścian (fot. Optiroc)

ręcznego i mechanicznego 9. Układa się je podobnie jak tradycyjne tynki cementowo-wapienne.

Podstawowa zasada tynkowania mówi, by nakładać zawsze tynk słabszy na tynk mocniejszy. Nałożenie tynku na podłoże, które będzie miało wytrzymałość, siłę wiązania i przyczepność mniejszą niż on, spowoduje fatalne skutki. Tynk taki będzie pękał i odpadał.

Tras specjalnie do tynków

Tras, czyli tak zwana mielona martwica wapienna, dodany do tynków, zapraw murarskich lub betonu, zapobiega pojawianiu się na ich powierzchni wykwitów. Niektóre firmy sprzedają drobno zmielony tras lub cement portlandzki bądź wapno z jego dodatkiem (np. Baunit Trass, Baunit TrassZement lub Baunit TrassitPlus). W sprzedaży są też gotowe masy tynkarskie zawierające w swym składzie tras.

Tynki w systemach ociepleń

Systemy ociepleń metodą lekką mokrą, oprócz materiału termoizolacyjnego (wełny bądź styropianu) oraz zapraw i kołków do jego mocowania, zawierają również tynki 10. Są to głównie tynki cienkowarstwowe. Nanosi się je na warstwę tynku podkładowego, w który wtapia się siatkę zbrojącą. Wiele systemów obejmuje też farbę do pomalowania tak wykonanej elewacji oraz wszystkie potrzebne preparaty gruntujące.



10 Tynki podkładowe i dekoracyjne tynki cienkowarstwowe stanowią nieodłączny składnik systemów ociepleń metodą lekką mokrą (fot. Henkel)

*Dane teleadresowe wiodących producentów oraz orientacyjne ceny produktów podajemy w rubryce **Info rynek** na str. 96.*

Żelazne zasady tynkowania

Tynków zewnętrznych lepiej nie nakładać samodzielnie. Te prace warto powierzyć fachowcom. Nie zaszkodzi jednak wiedzieć, jakie są tajniki tynkarskiego fachu, by w razie czego móc skontrolować poczynania zatrudnionej ekipy i „na gorąco” wyłapać ewentualne błędy.

- Tynkowanie ścian od zewnątrz powinno być przeprowadzane dopiero wtedy, gdy zakończy się wylewanie jastrychów i tynkowanie wewnątrz pomieszczeń.

- Tynki nie powinny być nakładane od razu po wymurowaniu ścian. Będą one bowiem jeszcze przez około 3 miesiące osiadać. Zbyt wczesne wykonanie elewacji z tynku grozi jej popękaniem.

- Podłoża chłonne powinny być zagruntowane przed nakładaniem tynku, by nie „wyciągały” wody ze świeżej masy tynkarskiej.

- Pod kolorowe tynki dekoracyjne powinna być nakładana warstwa preparatu gruntującego o barwie takiej samej jak tynk. Dzięki temu, po wykonaniu faktury, miejsca w których będzie ewentualnie

prześwitywać podłoże, nie będą rzucać się w oczy.

- Tynki cienkowarstwowe muszą być nakładane na powierzchnie równe i w miarę gładkie.

- Wszelkie ślady pleśni lub glonów, na ścianach przeznaczonych do tynkowania, to zły znak. Oznacza mianowicie, że mury muszą być najpierw osuszone, a następnie oczyszczone ze wszelkich narośli lub nalotów i pokryte dokładnie preparatem pleśniobójczym, bądź zapobiegającym rozwojowi glonów. Dopiero po tych czynnościach można rozpocząć robienie elewacji.

- W miejscach, w których tynk będzie bardziej niż gdzie indziej narażony na uszkodzenie, warto podczas nakładania mieszanki zatopić w niej siatkę zbrojącą. Siatka może być wykonana z tworzywa sztucznego, włókna szklanego lub z metalu (metalowa siatka nie powinna być wiotka tylko sztywna).

- Siatka powinna się znaleźć również na stykach różnych materiałów – na przy-

kład muru ceglanego i betonowego wieńca albo nadproża. Każdy materiał zachowuje się bowiem w inny sposób. Jeden ma większą stabilność wymiarową, a inny mniejszą. Gdyby nie siatka, tynk zakrywający połączenie różnych materiałów popękałby.

- Trzeba przestrzegać zakresów temperatury ustalonych przez producentów. Mówią one nie tylko przy jakiej temperaturze można tynkować, ale też jaka jest dopuszczalna temperatura podłoża lub materiału. Absolutnie nie powinno się próbować tynkowania na ścianach zamrożonych lub nagranych do temperatury powyżej 30°C.

- Jeżeli tynk ma być gruby, trzeba go nakładać w kilku cienkich warstwach. Warstwy nanosi się zgodnie z zasadą „mokre na mokre”.

- Inaczej jest przy nakładaniu warstwy dekoracyjnej tynku na tynk podkładowy. Trzeba wówczas pamiętać, że musi to nastąpić dopiero, gdy warstwa podkładowa całkowicie wyschnie.